

Bogdan Lobont nie zaliczy początku sezonu do udanych. Choć w ostatnich dniach pojawiła się okazja do wskoczenia między słupki (uraz Stekelenburga), to i tak rumuński bramkarz musi odłożyć plany tego typu na przyszłość w związku z własną kontuzją.

Krótkiego wywiadu dla *calciomero.it* udzielił agent piłkarza, Victor Becali:

- Odnowienie kontaktu? Nie rozmawiałem z Bogdanem, może zrobimy to w grudniu. Również z kierownictwem Giallorossich nie dyskutowaliśmy na ten temat i nie ma na tą chwilę żadnych zaplanowanych spotkań.

34-letniemu Rumunowi wygasa z 30 czerwca kontrakt z klubem. W tym sezonie Lobont leczy już drugi uraz. Najpierw był wyeliminowany z treningów w związku ze stłuczeniem śledziony, którego nabawił się podczas wrześniowego meczu reprezentacji Rumunii w eliminacjach do mundialu. Gdy tylko wrócił do treningów w październiku, złamał palec prawej dłoni.

Autor: abruzzi